

PRZEMYSŁ KSIĄŻKI

Stan rynku

Przemysł książki jest znaczącą i dynamicznie rozwijającą się gałęzią polskiej gospodarki.

W latach 1991–2007 obroty w tej branży wzrosły ponad dziesięciokrotnie z 240 mln zł do 2,5 mld zł. W 2008 roku sprzedaż w stosunku do 2007 roku wzrosła o 12,4% i osiągnęła poziom 2,91 mld zł – mieliśmy więc do czynienia z dalszym dynamicznym wzrostem rynku.

W Polsce pod koniec 2007 roku było zarejestrowanych 26 719 wydawnictw, choć liczba realnie działających oficyn jest o wiele mniejsza. Dwieście największych wydawnictw realizowało łącznie 98,5% sprzedaży.

Dystrybucją książek i ich bezpośrednią sprzedażą zajmuje się ponad 300 hurtowni i około 2500 księgarń. Książki sprzedawane są również przez wysyłkowe kluby książki, księgarnie internetowe oraz bezpośrednio przez wydawców oferujących sprzedaż wysyłkową na swoich stronach internetowych. Rozwój księgarń internetowych spowodował znaczący wzrost sprzedaży polskich książek za granicą.

Rocznie ukazuje się około 22 000 tytułów książkowych. Wśród nich 13 000 pozycji to nowości wydawnicze, z czego około 6000 stanowią przekłady. Łączny nakład książek w 2007 roku wyniósł 146,4 mln egzemplarzy, a średni nakład 6713 egzemplarzy.

W 2007 roku wzrosła sprzedaż książek wszystkich typów – od literatury pięknej przez książki dziecięce, podręczniki szkolne, książki religijne po publikacje turystyczne i kartograficzne. Do tego wzrostu w pewnym stopniu przyczyniły się wydawnictwa prasowe, które systematycznie oferowały kolekcje książkowe w punktach kolportażu.

Polski rynek jest jednak ciągle znacznie mniejszy od najbardziej rozwiniętych rynków europejskich. W Niemczech przy dwukrotnie większej liczbie ludności obroty są dziesięciokrotnie większe od obrotów na rynku polskim. W 2006 roku wyniosły one 9 mld euro. Oznacza to, że istnieją jeszcze ogromne możliwości wzrostu w miarę rozwoju gospodarczego kraju i wzrostu zamożności obywateli.

Nowe formy udostępniania treści

Jeszcze do niedawna książka była definiowana jako „większa liczba kartek, zawierająca zazwyczaj pisany lub drukowany tekst, złączona [po ang. stitched] wzdłuż jednego z brzegów” (Komisja Europejska, początek 2008 roku). Obecnie książka zaczyna tracić swój materialny charakter, nabiera wartości nie jako przedmiot, lecz jako treść chroniona prawem autorskim.

Perspektywa wejścia na rynek książki elektronicznej to rewolucja technologiczna porównywalna z rewolucją Gutenberga. Książka elektroniczna stawia przed wydawcami nowe wyzwania dotyczące sposobów ochrony praw autorskich i pobierania opłat. Rozwiązania wymaga też problem digitalizacji istniejących już utworów.

Coraz większe znaczenie dla przemysłu książki ma sprzedaż audiobooków. W 2007 roku największe księgarnie w Polsce: Empik oraz internetowa księgarnia Merlin.pl odnotowały 50% wzrost sprzedaży audiobooków.

Autorzy

Z pisania książek mogą utrzymać się jedynie najbardziej znani i najlepiej sprzedający się pisarze. Szacuje się, że bestsellerowy polski autor zarabia średnio około 10 000 zł miesięcznie.

Nie istnieje w Polsce system stypendialny dla autorów książek z wyjątkiem niewielkich grantów Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Dla porównania w Niemczech stypendia oferują fundacje lub samorządy miast. Nieliczni polscy pisarze korzystają ze stypendiów zagranicznych, które głównie przyznawane są przez organizacje pozarządowe.

Wydawcy

Na polskim rynku książki od kilku lat następuje proces konsolidacji – duże, w tym zagraniczne koncerny wydawnicze, przejmują mniejsze wydawnictwa.

Ważnym zjawiskiem jest również pojawienie się nowych aktorów działających na rynku. Są to wydawcy prasy oraz portale internetowe. Duże koncerny medialne dokonują integracji różnych typów mediów i traktują książkę jako jeden z istotnych elementów poszerzania własnej oferty, a także atrakcyjne źródło dochodów.

Proces budowania dużych grup medialnych będzie w Polsce postępował także drogą przejęć wydawców książek, a znaczącym uczestnikiem tego procesu będą podmioty zagraniczne. Coraz częściej po prawa autorskie do książek sięgać będą dysponenci popularnych portali internetowych, aby zwiększać ich oglądalność, a tym samym czerpać wyższe przychody z reklam.

Zjawisko bezpłatnego udostępniania treści (w formie cyfrowej lub papierowej) będzie przybierać na sile, a treści płatne (w tym książki) będą konkurować z treściami darmowymi. W takiej sytuacji, w przyszłości, w przemyśle książki ważnym czynnikiem mogą okazać się wpływy reklamowe. Będzie to szczególnie widoczne w internetowej formie upowszechniania książek.

Poligrafia

Wartość produkcji polskiej branży poligraficznej sięga 2,5–3 mld zł rocznie. Jest to jedna z najdynamiczniej rozwijających się dziedzin polskiej gospodarki. Jej średni roczny wzrost powinien w najbliższych latach utrzymać się na poziomie 8%.

Okolo 18% całej produkcji poligraficznej wytwarzają obecnie drukarnie dziełowe. To wynik porównywalny z tendencjami światowymi – szacuje się, że produkcja dziełowa to dziś nieco ponad 20% światowej poligrafii.

Ponadto, istotną rolę dla kształtu rynku poligraficznego odgrywa również eksport wydawnictw – książek, broszur, ulotek, gazet i czasopism (głównymi odbiorcami były Niemcy, Rosja i Węgry). Jego wartość w 2006 roku wyniosła 1,091 mld zł. Import publikacji drukowanych w tym samym czasie zamknął się kwotą ponad dwukrotnie niższą – 496,4 mln zł.

Dystrybucja

Głównym miejscem zakupu książek są księgarnie (65% nabywców), następnie kluby książki (17%) oraz Internet (10%), którego znaczenie wyraźnie wzrosło – w 2002 roku odsetek kupujących książki w Internecie wynosił zaledwie 1%, w 2004 roku już 5%. Z oferty kiosków kolportażowych w 2007 roku skorzystało 7% nabywców, 5% klientelę miały antykwariaty i supermarkety, 4% – punkty proponujące tak zwaną tanią książkę, a 3% – uliczne, także usytuowane na targach i bazarach, stragany oraz stoiska. Sporadycznie (po 1% nabywców) kupowano także książki w bibliotekach, szkołach, instytucjach kościelnych i u akwizytorów.

Postępująca konsolidacja firm dystrybucyjnych, zarówno hurtowników, jak i detalistów coraz częściej prowadzi do niebezpiecznego zjawiska ograniczania dostępu do sieci dystrybucji małym wydawnictwom. Ogranicza to znacznie różnorodność oferty wydawniczej w Polsce.

Biblioteki publiczne

Od 2004 roku księgozbiory bibliotek publicznych systematycznie rosną. W 2007 roku znajdowało się w nich 135,5 mln pozycji (wzrost o 4,3% w stosunku do 2006 roku). Wzrosła też powierzchnia łączna bibliotek publicznych i to bardzo znacząco, bo o 17 000 m², czyli o 18% i osiągnęła poziom 955 700 m². Wzrosło także zatrudnienie w sieci bibliotek publicznych i pod koniec 2007 roku wynosiło ono 17 688 osób – o 122 osoby więcej niż rok wcześniej.

Mimo tych wskaźników stan polskich bibliotek publicznych jest zły: 34,4% budynków ocenia się jako prowizorycznie przystosowane do pełnienia funkcji biblioteki, a 15,2% jako całkowicie

nieprzystosowane. W roku 2003 aż 60% bibliotek publicznych nie wydało ani złotówki na remonty, a w roku 2004 – 56 %. Spada liczba osób korzystających z bibliotek.

Biblioteki publiczne pełnią ważną rolę w dostępie czytelników do książek. Dla niektórych grup, na przykład młodzieży wiejskiej, są one jedynym sposobem kontaktu z książką.

Czytelnictwo i poziom zakupów książek

W latach 2007–2008 czytanie książek (to znaczy kontakt w ciągu roku przynajmniej z jedną publikacją) zadeklarowało 38% społeczeństwa (w 2006 roku było to 50%). Czytający książki stanowili większość wśród nastolatków (65%), osób z wykształceniem wyższym (66%) oraz mieszkańców największych ponadpięćsettyśięcznych miast (57%). Książki czytała także większość internautów (51%) oraz – co dość oczywiste – użytkowników bibliotek (80%).

Wsparcie ze strony państwa

Jednym z najważniejszych przywilejów polskiego przemysłu książki jest preferencyjna zerowa stawka podatku VAT, która obowiązuje do końca 2010 roku. Polska powinna podjąć działania zmierzające do przedłużenia tego prawa na czas nieokreślony, co wymaga przede wszystkim podjęcia odpowiednich działań w Unii Europejskiej i pozyskania wsparcia ze strony innych krajów.

Ustawowy obowiązek utrzymania bibliotek publicznych spoczywa na jednostkach samorządu terytorialnego. Minister kultury i dziedzictwa narodowego od kilku lat wspiera poprzez dotacje zakup książek do bibliotek publicznych. Obecna kwota dotacji utrzymuje się na poziomie 28,5 mln zł rocznie. Na początku 2009 roku w wyniku cięć budżetowych kwota ta została ograniczona do 10 mln zł. Zahamuje to pozytywną tendencję z ostatnich lat przyrostu tytułów w zbiorach publicznych. Niezbędne jest jednak większe zaangażowanie także samorządów terytorialnych w finansowanie zakupu nowości wydawniczych dla lokalnych bibliotek.

Duże korzyści przynosi państwowy system wspierania książkowych publikacji niekomercyjnych. System ten obejmuje również wsparciem wydawców niekomercyjnych czasopism kulturalnych. Pojawiają się propozycje zastąpienia dotacji dla wydawców wprowadzeniem systemu zakupów większej liczby egzemplarzy wybranych tytułów z przeznaczeniem dla sieci bibliotek publicznych.

Organizacje księgarskie postulują uchwalenie ustawy o książce gwarantującej stałą cenę książki we wszystkich miejscach sprzedaży przez określony okres czasu. Europejska praktyka pokazuje, że ustawa o książce nie jest rozwiązaniem powszechnie przyjętym. W 2007 roku jedynie osiem krajów należących do Wspólnoty Europejskiej stosowało ustawę o książce.

Państwo działa aktywnie na rzecz wzrostu liczby przekładów literatury polskiej na języki obce.

Służy temu między innymi Program Translatorski © POLAND prowadzony przez podległy ministrowi kultury i dziedzictwa narodowego Instytut Książki. Instytut organizuje także stoiska na najważniejszych targach książki, wspierając w ten sposób polskich wydawców.

Jednym z głównych zadań stojących obecnie przed władzami samorządowymi jest wszechstronna modernizacja i rozwój bibliotek publicznych. Działania te wymagają wsparcia ze strony rządu w tych obszarach, gdzie jednostki samorządu terytorialnego nie są w stanie samodzielnie ich finansować. Odpowiedzią na to jest program ministra kultury i dziedzictwa narodowego Biblioteka +.

Prawo autorskie

Polskie prawo autorskie nie jest w pełni dostosowane do wymogów wynikających z odpowiednich dyrektyw Unii Europejskiej.

W obecnym kształcie zapis o dozwolonym użytku w odniesieniu do kopiowania utworów opublikowanych drukiem powoduje znaczące zmniejszenie przychodów autorów i wydawców, a przyjęte stawki opłat z tytułu reprografii są rażąco niskie. Także regulacja dotycząca dozwolonego użytku w zakresie antologii i wypisów dla celów naukowych ujęta została zbyt szeroko i w sposób niedostatecznie jasny.

W wyniku gwałtownego rozwoju digitalizacji zbiorów dokonywanej przez biblioteki oraz inne repozytoria konieczne jest nowe uregulowanie kwestii tak zwanych utworów osieroconych.

Polscy wydawcy od dawna domagają się również likwidacji Funduszu Promocji Twórczości jako nieistniejącej w innych krajach Unii Europejskiej formy dodatkowego opodatkowania wydawców.

Palącym problemem, przed którym stoi polskie prawodawstwo w dziedzinie przemysłu książki, jest także wprowadzenie regulacji w zakresie Public Lending Right. Wymaga tego dyrektywa Unii Europejskiej z dnia 19 listopada 1992 roku (92/100/EEC).